

S. ZASADA ZDOBYWCĄ ZŁOTEJ KIEROWNICY W VII CHALLENGE'U „PS” NA NAJLEPSZEGO RAJDOWCA 1978 ROKU

BEZAPELACYJNYH zwycięzcą w VII Challenge'u „PS” na Najlepszego Kierowcę Rajdowego i zdobywcą Złotej Kierownicy został Sobiesław Zasada.

Przypomnijmy punktację. W Challenge'u biorą udział ci zawodnicy, którzy startowali w eliminacjach mistrzostw Polski, Pucharze Pokoju i Przyjaźni, Mistrzostwach Europy, Mistrzostwach Świata Producentów oraz rajdach: Safari i maratonach-gigantach.

Przy godliczeniu punktów obowiązywał współczynnik w zależności od rodzaju i skali trudności imprez. Oczywiście najwyższe punktowano są maratony i Safari. W roku ubiegłym Sobiesław Zasada wraz z Błażem Krupą zajął w Rajdzie Safari VI miejsce. Startował wówczas na Mercedesie 280 E. Po kilkumiesięcznej przerwie trzykrotny mistrz Europy wzięł udział w maratonie Dookoła Ameryki Południowej, także na Mercedesie, ale modelu 450 SLC. Na trasie, liczącej ponad 30 tysięcy kilometrów towarzyszył Sobiesławowi Zasadzie rajdowiec Automobilkłubu Wielkopolskiego Andrzej Zembrzusi. Duet ten zajął drugie miejsce. Oszczędziliśmy Czytelnikom opisu zmagani najlepszego w historii polskiego rajdowca, czyni bowiem on to sam na łamach „PS” w cyklu wspomnień „Przez pleko Vuely” (drugi odcinek w następnym wydaniu „PS”).

Na drugim miejscu w klasyfikacji Challenge'u uplasował się Jerzy Landsberg (Opel Kadett) zaś na trzecim Błaż Krupa (Renault 5-Alpine).

W poprzednich latach Złotą Kierownicę zdobyli: w 1972 r. — Sobiesław Zasada, w 1973 r. — Robert Mucha, w 1974 r. — Maciej Starowiak, w 1975 r. — Andrzej Jerozowicz, w 1976 r. — Andrzej Jarożewicz, w 1977 r. — Włodzisław Groblewski.

W ubiegłym roku Czytelnicy i dziennikarze sugerowali, by do punktacji na Złotą Kierownicę włączyć także wyniki uzyskane w wyścigach. Po dokładnej analizie doszliśmy jednak do wniosku, że wkład pracy i zakres umiejętności kierowców wyścigowych i rajdowych jest, mimo pozorów, bardzo zróżnicowany i nawet drobiazgowy regulamin nie wykluczałby niesprawiedliwych, czego chcieliśmy uniknąć. Dlatego też pozostaliśmy przy tradycyjnej punktacji wyłącznie imprez rajdowych.

Doceniamy również ogromny wkład w sukces kierowców ich pilotów. Nie możemy jednak prowadzić oddzielnej klasyfikacji nawigatorów, gdyż dublowalibyśmy tradycyjny plebiscyt na 10 najlepszych kierowców i pilotów, prowadzony przez red. Marka Albersa z Krakowa.